

STANISŁAW DĄBROWSKI.

CZAPKA I KAPELUSZ W LUBELSKIM.

(LE BONNET ET LE CHAPEAU DANS LE PALATINAT DE LUBLIN).

TREŚĆ: I. Rozwój nakrycia głowy Lubliniaków str. 167. II. Czapki str. 169.
III. Kapelusze str. 178.

I. Rozwój nakrycia głowy Lubliniaków.

Najstarszem nakryciem głowy u Słowian była czapka-kapuzza ze skóry zwierzęcej, — dopiero później zjawia się kapelusz z sierści zwierząt lub pleciony ze słomy. — W Lubelskim zauważyłem, że czapka jest więcej używana niż kapelusz. W gorący dzień lipcowy spotkany gospodarz w czapie baraniej objaśnił, że wyjechał do miasta o świcie i było trochę deszczowo, dlatego wziął czapę. W kaszkietach chodzą w Lubelskim najchętniej nawet podczas największych upałów.

Gdy początkowo w odległych czasach średniowiecza lud przeważnie obywał się bez nakrycia głowy, kapelusz podobnie jak i u Rzymian był oznaką dostojęństwa, godności czy władzy.

Pierwszym typem czapki ludu polskiego musiała być czapa, uszyta ze skóry zwierzęcej, spiczasta, z podwijanemi lub spuszczanemi, w miarę potrzeby, przodem, bokami czy tyłem (czapka litewska, huculska, kaszubska); później czapka powszechnie używana posiada otok futrzany, wysoki u szlachty¹⁾, a natomiast wierzch sukienny, jak w t. zw. rozłupie lubelskiej²⁾. Odmienne czapy tego typu były też niskie z wierzchem futrzanym lub sukiennym.

¹⁾ St. Sarnicki, Statuta y Metrika Przywilejów Koron. Kraków u Łazarza 1594; sztych: Jerzy Mniszech Starosta.

²⁾ W Ubiorach polskich J. Matejki widzimy chłopa w rozłupie już w 16 w., za czasów Balorego szlachta nosiła wysokie futrzane czapy i rozłupy, prawdopodobnie powstałe pod wpływem beretu rozciątego, noszonego w Polsce w 15 w.

Drugi typ czapki to rogatywka, której pierwotne pochodzenie dotychczas nie jest dokładnie wyjaśnione. Pierwsze ślady czworobocznych czapek spotykamy na minjaturze Ewangeljarza z XI w.; to znów na ruskim rękopisie XIV w.¹⁾, później widzimy podobne na głowach patrycjusza włoskich w XV i XVI w.²⁾. — Czworograniaste berety nosi duchowieństwo, oraz uczeni w XVI w., w XVIII w. rogatywki nosi szlachta, wojsko, mieszczenie, wreszcie lud podlaski, lubelski, krakowski, sieradzki, łowicki, kujawski, kurpiowski i poznański. Rogatywki noszą i Laponczycy i Finnowie, — i ambasadorowie Republiki Francuskiej w czasie Wielkiej Rewolucji.³⁾

Henryk Wiercieński na podstawie obserwacji osobistych udowadnia pochodzenie naszej krakuski od czapek siatkowych czworograniastych, używanych na dalekiej północy, jako obrona przeciw moskitom⁴⁾. — Przypuszczalnie mogła jednak powstać z formy średniowiecznego beretu kanciastego. Z tej formy również pochodzi czapka z okolic Biłgoraja „huczma“, zdobna po rogach pomponami.

Rogatywka zagranicą uważana jest od doby kościuszkowskiej za charakterystyczny ubiór głowy Polaka (sztychy i litografje z powstań, karykatury).

Trzeci rodzaj dawnych czapek to magierka czyli węgierka; typ ten spotykamy już na minjaturach w „Legendzie o Ś-tej Jadwidze“ (1353). — Forma magierki zbliża się do beretów i czapek w XII w.⁵⁾. Czapka ta najbardziej rozpowszechniona była w Krakowskiem i Lubelskiem.

Ulubioną i powszechną czapką w Lubelskiem jest maciejówka czyli kaszkiet, furażerka, granatowa lub siwa z daszkiem, pochodzi z formy wojskowych czapek wprowadzonych do armji rosyjskiej około 1830 r. Nieco wyższa czapka z lat 1812 — 14 w armji pruskiej wskazuje, że jest to ze wzglę-

1) Walery Eljasz, Ubiory w Polsce, Część II str. 5.

2) Carl Köhler, Entwicklung der Tracht in Deutschland, Nürnberg 1877. (koniec XV w. Anglja); sztych: Marchand Venitien en Syrie au XVI s. d'après Vecellio Cezar 1590.

3) Georg Duplessis, Costumes Historiques XVI — XVIII s. Paris 1867.

4) Henryk Wiercieński, Czapka mazurska i rogatywka. Tyg. Ill. 1902 str. 495.

5) Carl Köhler j. w.

dów praktycznych obniżony „giwer“ czyli „kiwer“, kaszkiet wprowadzony w armji w 2-ej poł. XVIII w. Kaszkiet lubelski jako niehigieniczne okrycie głowy krytykuje dr. Małewski¹⁾.

Czapka jako okrycie głowy wychodzi z użycia w pocz. XVII w., — zaczyna władać kapelusz, — a czapka wraca na swe stanowisko w modzie zachodniej Europy dopiero od r. 1820, jako wygodne nakrycie głowy na polowaniach, w podróżach i wycieczkach. We wczesnem średniowieczu zjawił się w Europie kapelusz filcowy i słomiany, zrazu od XI w. w formie płaskiej główki z szerokiem rondem, od połowy XVI w. z główką bardzo wysoką a rondem bardzo wąskim, (jest to prototyp późniejszego cylindra). — W XVII w. główka jest dość wysoka a rondo rozszerza się, zagina z boku, z przodu, z tyłu (kapelusz trójgraniasty, wkońcu dwurożny stosowany).

Około 1795 r. powstaje forma cylindra. — Jeszcze z końcem XVIII w. modny jest w użyciu kapelusz płaski z szeroką kresą²⁾, ale ustępuje cylindrowi, aby w XIX w. przybierać znów najrozmaitsze formy.

Typ dawnych kapeluszy z niską główką utrzymał się do dziś w użyciu jako kardynalski, (pochodzi z XV w.). W podobnej formie, ale słomiany kapelusz nosił i Jagiełło, więc i lud polski wyplatał je wówczas dla swego użytku pewnie ze dwa wieki. — Również drugi typ, wysoki pilśniowy kapelusz, polubił i przyswoił sobie lud, jak n. p. to widzimy u zbójnika karpackiego na plakietce dzwonu z r. 1699 w kościele w Gosprzydowej, — oraz w stroju chłopaka krakowskiego, łowickiego i kurpiowskiego. W Lubelskiem nie przyjął się ten kapelusz, a jedynie kształt oddziaływał na formę kapeluszy słomianych.

II. Czapki³⁾.

1. „K a s k i e t“ jest to najpopularniejsza, noszona na ziemiach Król. Polskiego czapka, zwana też furażerką, maciejówką;

¹⁾ Dr. Br. Małewski, Hygiena ubiorów ludowych. Zdrowie 1908 r. Nr. 10 — 11, str. 8.

²⁾ K. Wojniakowski, Typy współczesne 1789, Kat. wyst. Szt. p. od 1764 — 1886, wyd. J. Bołoz Antoniewicz, Lwów 1894.

³⁾ Poniżej opisane okrycia głowy ludu lubelskiego opierają się na okazach przechowywanych w zbiorach Muzeum Lubelskiego. Niektóre posiadają numery dawnego katalogu czy inwentarza, które określam skrótem

bywa ona okrągła, niziutka, z sukna niebieskiego, szafirowego lub granatowego, używana przez całe lato, a często i w zimie, chociaż nie jest właściwym zimowym okryciem głowy. — Pochodzenie jej wywieść należy od czapek wojskowych i urzędniczych rosyjskich w pierwszej poł. XIX w. — W Lubelskiem są okolice, gdzie nie jest ona używana (Zamojszczyzna). — Noszą je powiaty: lubelski, puławski i biłgorajski (sitarze).

2. „Ś p i e z a s t a“ lub „skopiec“ (Studzianki) (Ryc. 41 a). Jest to forma najprymitywniejsza zimowej czapki, znanej na ziemiach Polski. Ta popularna, czapka stożkowata, z baranka czarnego, różnej wysokości, w okolicy Krzczonowa (pow. lubelski), bywa noszona inaczej, mianowicie na pewnej wysokości zagniecioną do środka, a sam „śpic“ wyciągnięty w górę¹⁾ Zwyczajnie noszona, wyglądem przypomina starorusyjskie „szelomy“. — Do dziś najczęściej spotykana, a używana zarówno przez starych jak i dzieci. Dawna cena 1 rb. Powszechna w powiatach: lubelskim, puławskim, janowskim. Dziś oryginalne futro zastępuje często imitacja baranka.

3. „R o z ł u p a“²⁾, inaczej „jałówka“, „wścieklica“, „zawściekła“, „kapuza“. (Ryc. 41 b). Tą nazwą określa się mazowiecką czapę z czarnego baranka, 18 cm. wysoką, watomaną, (za szyszak od pałki służąca, Kitowicz) pikowaną, z wierzchem

M. L. W związku z tem składam podziękowanie Dyrekcji Muzeum lubelskiego w osobie p. Janusza Świeżego za ułatwienie w pracy, oraz p. Jadwidze Małewskiej za użyczenie mi etnograficznych notatek ś. p. Dra Bronisława Małewskiego, doskonałego znawcy etnografii lubelskiej, twórcy tegoż działu w Zbiorach Nałęczowskich.

¹⁾ Podobnie zgniezione czapki noszą również chłopci węgierscy z Heanzy. J. R. Bürker, Eine heanzische Bauernhochzeit. Z. d. V. f. V. 1900. str. 288. Tabl. 1, 2, 3.

²⁾ Spotyka się też nazwę tej czapki: „kuczma“. A. Dobrowolski: „Lud Hrubieszowski“ Lud I. str. 159 i 160., oraz J. Horoszkiewicz: „Strój narodowy w Polsce“, Kraków 1900, str. 54. opisuje ruskie kuczmy z powodu wstążeczek nazywane również „czapkami na zawiasach“.

Rodzaj rozłupy z lubartowskiego powiatu opisuje w rękopisie Helena Morozowiczowa „Ubiory ludowe w powiecie lubartowskim“ z 16 tablicami Hel. Janiszewskiej i mapą r. 1904.

„Czapka z opuszką, T. VII A, (własność Muzeum lubelskiego Nr. 2425) 14 cm. wysoka, wyłożona w środku futerkiem, — u żonatego włościanina z granatowego sukna, u kawalera z ciemno zielonego, brzeg z czarnego baranka, z lewego boku rozporek, dawniej z pękiem niebieskich wstążek, dzisiaj bez wstążek“.

cokolwiek niżej ułożonym, z granatowego sukna, z rozcięciem noszonym przeważnie na lewą stronę, a związaniem 3 kokardami z wstążki jedwabnej zielonej lub czerwonej. Jest to piękne

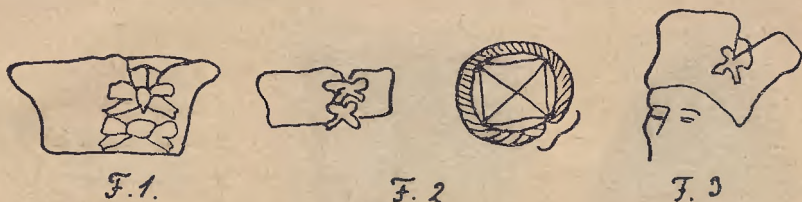


Ryc. 41. Czapki.

a. śpiczasta, b. rozłupa, c, d, e, f. ślachmyce, g, h. kowadła, i, j. rogatywki, k, l. batorówki.

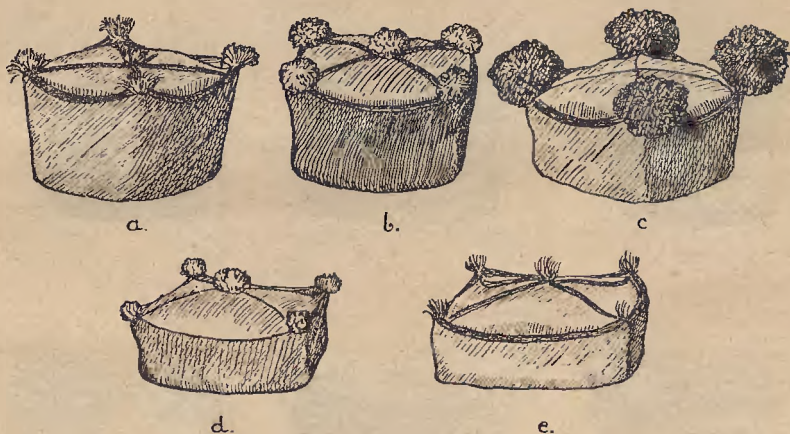
okrycie głowy, dodające fantazji. W Lubelskiem dawniej lud, obecnie jeszcze chętnie obywatelstwo nosi ją do świtki. Czapka „luśniowana“ sieradzka, bardzo podobna jest do po-

wyższej, a tylko u góry jakby zwięzona i ściągnięta, — prze-
ważnie z białego lub siwego baranka. Typ ten na Pokuciu jest
zupełnie zbliżony do lubelskiej, jak i opatowska wścieklica Go-



Ryc. 42. Rozłupy lubelskie wedle rysunku dra Br. Malewskiego.

styniaków. — Na zachodzie spotykamy podobne czapki w Cze-
chach, w Bolesławiu pow. Beraun, w Chrudzimu na Górnym
Śląsku, w Saksonji¹⁾, w Brunświku²⁾, Schweitzer Costnitz i Gór-
nej Alzacji³⁾. Są to typy czapek podobnej wysokości, również
nadcięte i związane kolorowymi wstążkami (czerwone, zielone),
o otoku futrzanym różnym (wydra, tchórz), a denku często aksa-
mitnem. — Spotykamy rozłupę i w Siedmiogrodzie⁴⁾. Lubelska



Ryc. 43. Huczmy.

¹⁾ Fr. Hotterroth, Deutsche Volkstrachten, Volkstrachten aus Nordost Deutschland und Böhmen, Frankfurt a. M. 1902.

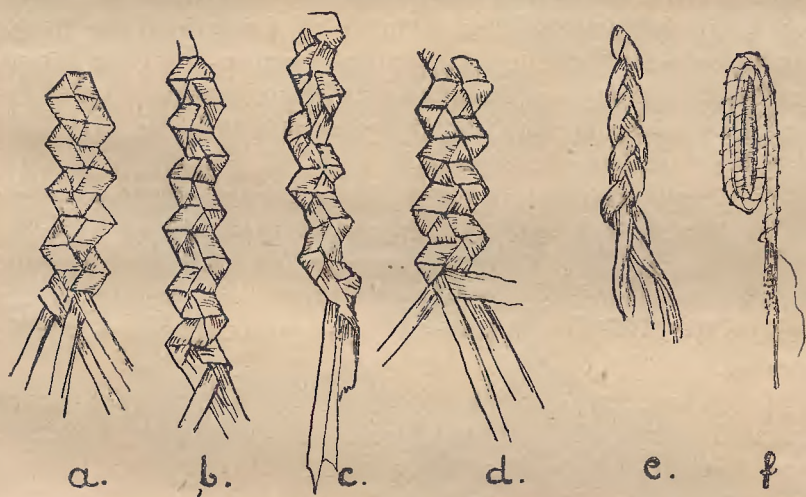
²⁾ j. w. West u. Nordwest Deutschland 1900.

³⁾ j. w. Süd u. Südwest Deutschland 1898.

⁴⁾ W komitacie Alsó-Fehér, w Siedmiogrodzie. Lázár István, Alsó-feher-vármegeye magyar népé, odbitka z monografji komitatu Also-Feher.

rozłupa noszona przez lud z okolic Puław, Garbowa, Kurowa, Końskowoli (Kolberg, Lubelskie T. I. str. 36) dawniej przez młodzież, później przez starych, — wkońcu znów została przyjęta przez młodzież, jak objaśnia przedwojenna notatka katalogu w Muzeum lubelskim. Noszona była też i w okolicy Krzczonowa (Wisła T. XVI. str. 309) i Krasnego Stawu. Dawniej w Zamojskiem noszono czapki z siwego baranka, oraz tańsze czarne (Kolberg, Lubelskie T. I. str. 34). Cena dawna 2 do 3 rubli.

W papierach pozostałych po ś. p. Bronisławie Malewskim znalazłem fragmenty nieogłoszonych opisów stroju lubelskiego,



Ryc. 44. Plecionki z słomy żytniej a, b, c, d z sitowia e, z psiarki f.

oraz nieco rysunków. Przytaczam tu niektóre zdania jego, dotyczące opisu czapki.

„Rozłupa składa się z 2 części: czapki właściwie wewnętrznej i zewnętrznego brzegu futrzanego. Czapa wewnętrzna zazwyczaj czworograniasta jest z 4 kawałków sukna, koloru czarnego, granatowego, zielonego tak, iż ma szwy krzyżujące się na wierzchu i 4 boczne szwy schodzące się z poprzednimi. Bywają także i okrągłe czapki, wewnątrz nie mają one szwu krzy-

Nagy-Enyed, Girner u. Lingner 1896 z ilustr. (Recenzje i ilustracje w Ethnologische Mitteilungen aus Ungarn V. (1896) 10 zesz. str. 250/251 i tabl. XLVII rys. 10 i 11.

zującego się, tylko szew łączący pierścieniem denko z resztą czapki i jej szew hoczny.

Brzeg futrzany w zasadzie powinien się spuszczać na kark, do czego właściwie dawniej służył rozporek z boku. Czapka mazowiecka jest w ten sposób spokrewniona ze znanymi czapkami litewskimi. W rozporku wierzch jest ściągnięty zapomocą wstążek związanych w kokardy, rozmaitego kształtu, koloru, oraz ilości od 1 — 3. Kokardy te bywają czasami w dwóch kolorach przy jednej czapce. Używane są kolory: granatowy, zielony i czerwony, kolor wstążek albo się zgadza w kolorze czapki albo też nie. Brzeg futrzany bywa z siwego futra na Powiślu w gminach Szczecharbów, Kamień, w Lubartowskim na pograniczu z Siedleckiem (?), pozatem wszędzie bywają z baranka czarnego. Brzeg czapki bywa zwykle wyższym od właściwej czapki, czasem bywa do niej przyszyty, zwłaszcza tam, gdzie czapka właściwa jest okrągłą.

Często czapka z wewnątrz bywa futrem zajęczem podbita.

Wysokość i kształt rozłupy bywa rozmaity.

Ryc. 42. F. 1. Czapka noszona w Szczebrzeszynie, baranek czarny, czapka wewnątrz okrągła, brzeg o $\frac{1}{3}$ wyższy od niej, przyszyty, kokardki 3 zielone, wewnątrz futrzanego podbita niema.

Takiej samej wysokości, ale z siwego baranka z czerwonymi i granatowymi kokardami i zdaje się z rogatywką noszą na Powiślu. Cokolwiek niższą z rogatywką granatową a ponsonem wstążkami noszą w Łopienniku.

Ryc. 42. Czapka F. 2. z czarnego baranka nie przyszytego do granatowej rogatywki, nieco od brzegu niższej, bez rozchodzenia się rozłupy, z oryginalnem jej skrajaniem (jak to rysunek wskazuje) ozdobioną, noszoną jest w gminach Bochońnica, Garbów, Końskowola, Karczmiska podbita jest ona futrem.

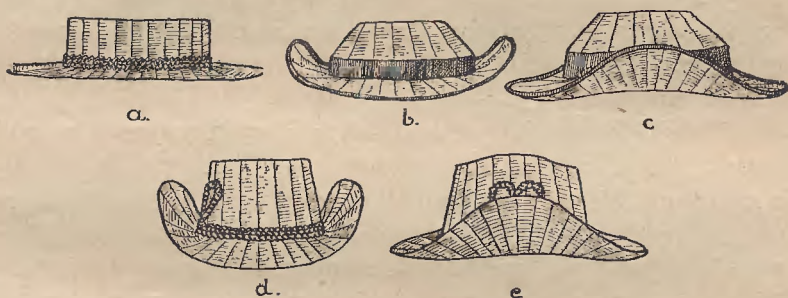
Ryc. 42. Rozłupa F. 3. jest znana, powszechnie noszona w pow. lubelskim. Rysunek stosuje się do czapki noszonej w Krzczonowie, rogatywka zielona, wstążki różowe, brzeg z ciemnego baranka“.

4. „Ś l a c h m y c a“, „magierka“, biała czapka“ „pończosznicza“, „pończoszana“ (Ryc. 41 c, d, e i f) około 8 cm. wysoka, z białej wełny tkana na drutach, jakby worek bez otworu i zło-

żony w połowie podwójnie. Tę bardzo trwałą czapkę dawniej używano w Krakowskiem i Lubelskiem.

W okolicy: Żółkiewka, Turobin „ślachmyca“ należy do stroju weselnego pana młodego. Noszona bywa też w Zamojszczyźnie i w okolicy Krasnego Stawu (rys. Polkowskiego, Tyg. Ill. 1861 r. str. 28 „Wieśniacy z Lubelskiego“).

Czapki te są białe, tkane niebieską wełną lub czerwoną w pewne wzory, są one różnego kształtu i wysokości¹⁾. Czapka Ryc. 41. c. (M. L. 28) wysoka na 8 cm., zdobna niebieskim motywem. Czapka Ryc. 41. d. (M. L. 26) wys. 10 cm., wzór niebieski. Najniższa, Ryc. 41. e, f, (M. L. 27) Zamość, 6 cm. wysoka, tkana w wzór niebieski (linje poziome) i czerwony (linje pionowe). — Pochodzenie nazwy nieustalone (magierka — węgierka?). Typ ten mógł powstać w czasach renesansu, gdy poczęto powszechnie tkąć sposobem pończoszniczym spodnie, pończochy i t. p.



Ryc. 45. Kapelusze wiązane. b. c. — ten sam kapelusz widziany z przodu i z boku. d. e. — ten sam kapelusz widziany z przodu i z boku.

Koło Zwierzyńca w ordynacji zamojskiej noszą też magierki białe, okolone niebieskim sukniem, wyszytym w różę włóczką czerwoną i zieloną, które to czapki mają na denku, na środku pomponik z włóczki czerwonej, zielonej i niebieskiej. Dawniej kosztowała 9 zł. Br. Malewski w swych niewydanych

¹⁾ Dr. Br. Malewski, Próba charakterystyki ubiorów ludowych. Wiśła XVIII str. 455. o wysokich pończoszniczach noszonych we wsiach: Kamień, Głodno, Piotrowin, (Powiśle), jakoby wprowadzonych tam przez opatów świętokrzyskich, wyższe są również pod Krasnymstawem, najniższe w pow. zamojskim i janowskim.

notatkach zaznacza, że noszono ją oprócz pow. zamojskiego, także w Biłgorajskiem.

5. „K o w a d ł o“ jest pewną odmianą rogatywki, którą okala wąski baranek czarny; czapka z granatowego lub ciemno szafirowego sukna dobrego, dla utrzymania sztywności formy i dla ciepła jest watowana pakułami lub wełną strzyżoną, a noszą ją starzy mieszczańscy w Krasnym Stawie¹⁾ i w okolicach Janowa i Modliborzyc.

Ryc. 41. g. przedstawia czapkę 15 cm. wys., która posiada baranek bardzo wąski, boki o linii bardziej wyciągniętej, wkrojone do środka, a rogi ostre. Druga czapka (Ryc. 41. h) ma 17 cm. wysokości, rogi zaokrąglone, boki proste, bez wcięcia, baranek wyższy.

Te dwa typy są charakterystyczne dla czapek mieszczan i szlachty XVIII w.

6. „R o g a t y w k a“ „czapka rogata“ (Ryc. 41. i) niebieska, z wyższym barankiem, cała 16 cm. wys., przypomina wojskowe czapki z czasów Stanisława Augusta i z doby Kościuszkowskiej; była noszona w okolicach Zamościa, dawniej w pow. lubartowskim i lubelskim.

Współcześnie jeszcze widziałem starych włóścian w takich czapkach. — Zupełnie niska rogatywka (Ryc. 41. j) 8 cm. wys., z czarnym lub siwym barankiem, w niektórych stronach nosi na środku denka guzik, pęczek włóczki lub chwaścik z jedwabnych czarnych nici, na takimże sznureczku. Za czasów Księstwa Warszawskiego spotykało się czasem modnisiów w rogatywkach z chwaścikami.

Niskie rogatywki noszą dzieci i młodzież w okolicy Garbowa (pow. puławski), w okolicy Wilkołaza niskie z granatowego sukna t. zw. „Kościuszkowskie“. Ludność pow. lubartowskiego używała także „czapki rogate“.

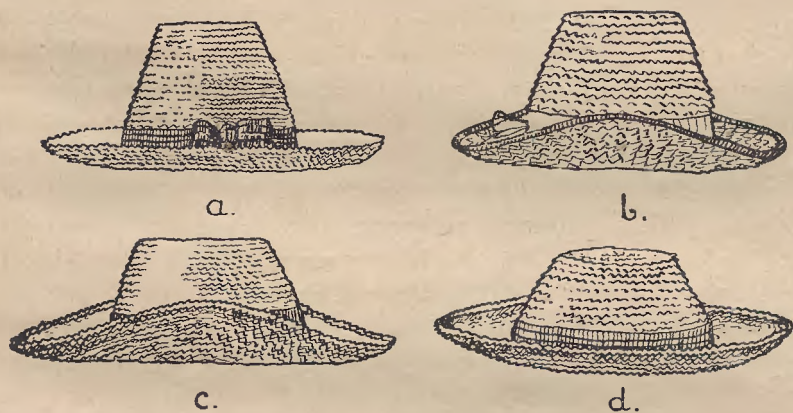
7. „B a t o r ó w k a“, „m a c i e j ó w k a“ (Ryc. 41. k) czapka niska barankowa, 8 cm. wys., denko przyszywane do otocza. wierzch ten czasem z granatowego sukna, bywa używana w Lubelskiem koło Kraśnika i w pow. lubartowskim.

Podobna do niej (Ryc. 41. l) 8 cm. wysoka, z sukna granatowego, watowana, obszyta tasiemką czarną i zdobna trzema

¹⁾ Erazm Wierzbowski, Typy mieszczan krasnostawskich, Wisła XVIII, str. 116 i rycina.

drobnymi, kulistymi, czarnymi guziczkami, jest jakby naśladownictwem rozłupy.

8. „Huczma“, „rogalka“, „gimarka“ (magierka?) występuje koło Kraśnika i Studzianek. Typy czapek, Ryc. 43. a — e, (M. L. 29) przeważają w południowej i wschodniej części lubelskiego województwa. Są to czapki zimowe, noszone jednak i w lecie, z sukna przeważnie domowego, przystrojone wełnianą włóczką, naszywaną 4 — 5 razy krajem i ubrane mniejszymi lub większymi pomponami z włóczki, „kwiatkami“, zgodne w kolorze z sukmaną, więc popielate, siwe, bure, ciemno i jasno brązowe. Forma przypomina worek odwrócony, założony, odpowiednio podcięty i ułożony foremnie; otok często jest przymocowany po rogach do główki.



Ryc. 46. Kapelusze plecione wysokie a, d. t. zw. „rydze“ (Lubartowskie).

Czapki te nosi Janowskie, Zamojskie, Biłgorajskie i Tomaszowskie, ludność tak polska jak ruska (Majdan Sapocki, Grabowica, Oseredek, Susice, Puszcza Sol ska). — Używają je w okolicy Tarnawy, Turobina (Kolberg, Lubelskie T. I. str. 39) i w Chełmskiem. Czapka w każdej okolicy ma nietylko inny kształt, ale i przybranie. Huczma (kuczma) tomaszowska ma n. p. małe pompony, biłgorajska natomiast ma duże pompony i obszycia 5-ciokrotne włóczką granatową z odcieniem fioletowym, huczma z Puszczy Sol skiej ma 4-krotny sznurek, t. j. mniej niż czapy z Majdanu Sopockiego, Grabowa, Oseredka, Susina, które też mają grubsze „kwiatki“.

Ten typ estetycznej czapki najczęstszy w okolicach zetknięć ludności polskiej z ruską, może pochodzić od beretów uczonych średniowiecznych, również ozdabianych pomponami i kutasikami. Mieszczanie ze Zbaraża czapki, podobne kuczmom, nosili dawniej brązowe, zdobne czerwoną i niebieską włóczką.

W Lubelskiem czapkarzami bywają rzemieślnicy, przeważnie Żydzi, sprzedający swój towar po miasteczkach, oraz na targach.

Z czapek dawniejszego typu, wyszłych z mody i użycia, do dziś dnia najczęściej spotykamy huczmę i śpiczastą czapkę¹⁾.

III. K a p e ł u s z e.

Rozdział ten traktuje tylko o kapeluszach słomianych, gdyż innych, przynajmniej obecnie, nie noszą w Lubelskiem. Kapelusze słomiane wypłatają po wsiach chłopcy pasący bydło na użytek własny i miejscowy, czasem sprzedają je na targu (Markuszowa). Kapelusze wypłata się ze słomy niedojrzałego żyta, od 3 do 8 źdźbeł używając na pasek plecionkowy. Kolberg (Lubelskie, T. I, str. 39) pisze o wyrobie kapeluszy słomianych po wsiach, podając nazwy związane z wyplataniem: ząbki, członki, wstążka ząbkowana, barkoły i t. d. Czas roboty wynosi 2 dni, a zarobek dawny 25 groszy pol. lub złotówka.

Są też kapelusze ze słomy układanej, nie łamanej w spłoty, lecz wiązanej, szytej (Ryc. 45. a — e).

Trzeci rodzaj kapeluszy, to szyte z psiaarki czyli mioletki. Jest to cieniutka, sztywna, biała trawka, która jednak nie rośnie w całym Lubelskiem. Sposób roboty: bierze się pęczek kilkunastu traw, przesuwają się przez piórko gęsie, owijając spiralnie i gęsto u wylotu piórka ów pęczek białą nicią, powstaje w ten sposób elastyczny wałek okrągły, przedłużany wciąż nowymi pęczkami dowijanej trawki. Materiał tak przygotowany owija się ciasno ślimacznicą i zszywa z sobą w powierzchnię odpowiednio formowaną, poczynawszy od środka główki, aż po brzeg

¹⁾ Rys. 43 a (M. L. 29) wys. 14 cm. z bronz., sukna.
 „ 43 b „ „ 9 „ z bronz. sukna. Janowskie.
 „ 43 c „ „ 10 „ z jasno popiel. sukna.
 „ 43 d „ „ 9 „ z jasno pop. suk. Puszcza Solska.
 „ 43 e „ „ 9 „ z siwego sukna.

ronda. Są to przepiękne i bardzo trwałe kapelusze, oblamowane zawsze tasiemką lub wstążeczką. W Żabnie podobno noszą je tylko parobcy-kawalerowie, a gospodarze już tylko ze słomy żytniej¹⁾. W innych wsiach nie przestrzegają tego zwyczaju, jak się dowiadywałem. — Kapelusz gospodarza „żeniatego“ wogóle zdobny jest tylko wstążką, a kawalerski oprócz barwnej wstążki ma świedcila „blyscak“, pawie piórka i kwiaty sztuczne.

Kapelusz z psiarki jest bardzo trwały, a nowy odznacza się wielką białością; od lat sprzedają go n. p. w Markuszowej na targu, przed wojną kosztował do 3 rubli, obecnie jest stosunkowo tańszy.

Załączona Ryc. 44. przedstawia cztery (a, b, c, d) próbki plecionej żytniej słomy z parafji Bochohnicy (Puławskie), (Kat. Muzeum m. w Lublinie 17. I.) jedną z sitowia (44. e.) i jedną z psiarki (44. f).

W reprodukowanych typach kapeluszy nie są jeszcze ujęte i zebrane wszystkie możliwe formy i odmiany. Każdą prawie wieś różni od drugiej kształt kapelusza: wyższa lub niższa główka, szersze lub węższe rondo.

Kapelusz słomiany utrzymał się w stroju ludowym powszechnie jeszcze do dziś; uratowała go łatwość i ekonomja produkcji, oraz wygoda w noszeniu.

Znikły tylko owe piękne ozdoby u kapeluszy parobków, świedcila, wstążki i kwiaty, zwalczane przez księży n. p. w Garbowie²⁾.

Nosili podobnie przystrojone kapelusze i kawalerowie w pow. lubelskim, lubartowskim i zamojskim.

1. Kapelusze wiązane.

Kapelusz (M. L. 149. Lublin) ze słomy wiązanej (Ryc. 45 a), wys. główki 8 cm., szerokość ronda 6¹/₂ cm. robiony jest na sposób modny do niedawna i po miastach. Naokoło główki biegnie 3 razy plecionka, zastępująca wstążkę.

Kapelusz ten jest lekki i wygodny.

Kapelusz ze słomy wiązanej (M. L. 53, Ryc. 45. b. c.) z Goraja, wys. główki 6¹/₂ cm., szer. ronda 5¹/₂ cm., jest prawie kopją

¹⁾ Stan. Dąbrowska, Wieś Żabno, Wisła XVIII. str. 93.

²⁾ Br. Malewski, Próba charakterystyki ubioru ludowego, Wisła XVIII, str. 456.

kapeluszy słomkowych, noszonych przez elegantów paryskich (a później polskich) w r. 1857, jakie się spotyka na drzeworytach A. Vaumont'a w współczesnym roczniku „Illustration“. — Oblamowany czarną tasiemką i owiązany takąż wstążką, posiada kapelusz ten estetyczną formę; kresy boczne są silnie podgięte do góry. Prawie wszystkie kapelusze w Lubelskiem mają charakterystycznie boki kresy silnie podgięte do góry, — nawet na prymitywnych figurkach w szopce Bochońskiej dostrzegamy ten charakterystyczny szczegół.

Drugą taką charakterystyczną cechą przy kapeluszach lubelskich jest przymocowana gumka pod brodą, aby wiatr podczas jazdy na furze nie zdierał kapelusza z głowy. Kapelusza na Ryc. 45. b, c, dziś już nie spotykamy.

Kapelusz (M. L. 196, Ryc. 45 d, e) jest typem cylindra wykonanego ze słomy nie łamanej do splotu, lecz wiązanej. Cylinder powstał około 1795 r., a wojsko Kościuszkowskie nosiło kapelusze cylindrowate z rondem. Przedstawiony tu kapelusz lubelski jest typem cylindra empirowego ok. 1810 r., o krysie 8 cm. szer., silnie podwiniętej do góry, a główce 10 cm. wys., więc niskiej, o kształcie stożka ściętego. Zamiast wstążki użyto 3-krotnej plecionki z 2 pętlcami kokardy z boku¹⁾. Piękna ta forma dziś nie jest noszona.

2. Kapelusze plecione ze słomy, wysokie.

Cztery następne kapelusze, wyplatane z żytniej słomy, są do siebie zbliżone.

Pierwszy (M. L. 211, Ryc. 46 a) (pow. lubelski) wysoki 16 $\frac{1}{2}$ cm., rondo ma 7 cm. szer., dookoła opasany czerwoną wstążką półjedwabną.

Drugi (M. L. 226, pow. lubelski) Ryc. 46 b. wys. 12 $\frac{1}{2}$ cm., rondo szer. 7 cm., opasany białą wstążką, posiada oblamowane rondo czerwoną tasiemką.

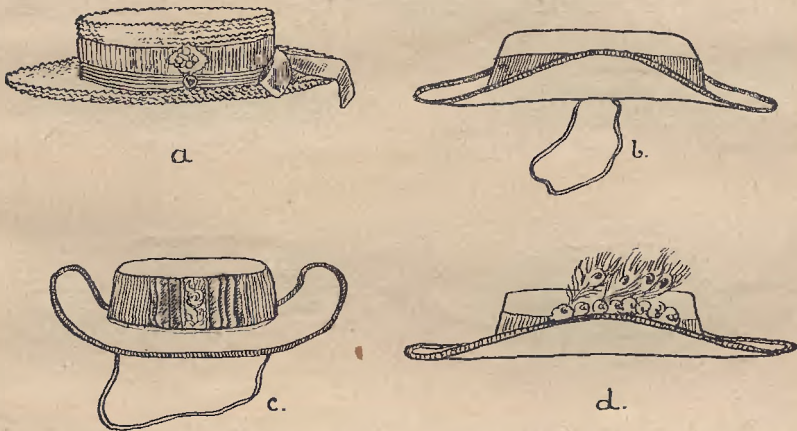
Trzeci (M. L. 42 (49) Ryc. 46. c) z Biłgoraja z Wystawy w Lublinie z r. 1901, ofiarowany przez ś. p. Jana Brandta, zbie-

¹⁾ Doskonale wpleciony cylinder wysoki ze słomy, z doby i formy biedermajerowskiej spotkałem w Muzeum miejskim w Białej (Śląsk).

racza ze Smorynia, wysoki $9\frac{1}{2}$ cm., szer. ronda 9 cm., najniższy z tej grupy, opasany żółto-różową wstążką. Kosztował 70 kop.

W tych trzech kapeluszach możnaby się doszukać reminiscencji kapeluszy modnych w XVII w. Dziś typ ten już mało spotykamy.

Czwarty (Ryc. 46. d.) wysoki na 9 cm., szer. ronda 10 cm., opasany żółto-różową wstążką, ma jak poprzedni, płasko kładzioną plecionką wykończony brzeg ronda.



Ryc. 47. Kapelusze kawalerskie. a. z słomy, b, c i d z psiarki.

3. Kapelusze plecione ze słomy i psiarki, niskie.

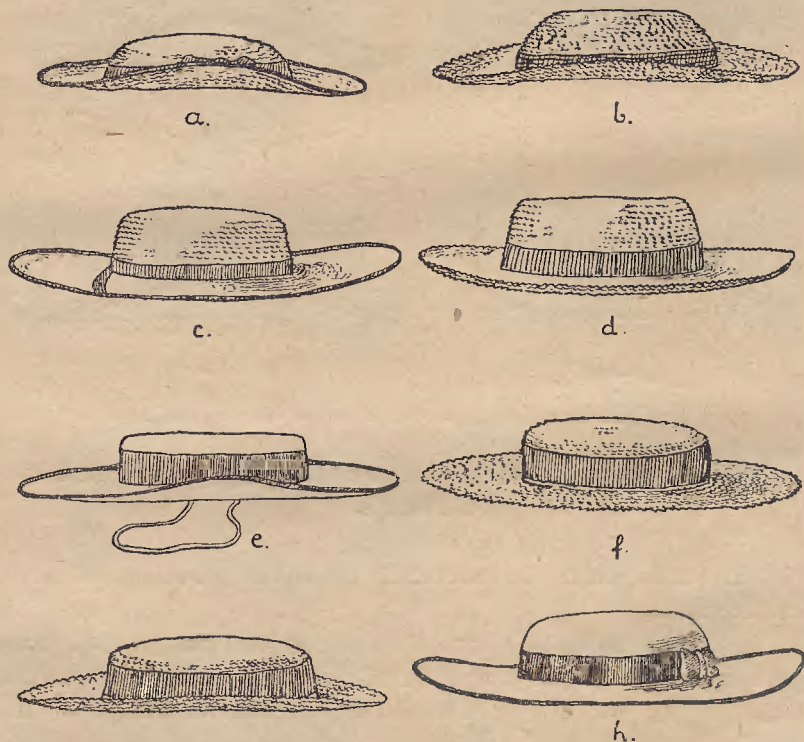
Grupa kapeluszy kawalerskich o niskich główkach, a średnich rondach,

Pierwszy kapelusz (Ryc. 47. a) szer. $6\frac{1}{2}$ cm., wys. 7 cm., z grubej słomy żytniej, wyróżniający się twardą linią denka płaskiego, (M. L. 169), kawalerski z Krzczonowa zbliża się do Ryc. 45. a, natomiast ma lekko podgięte rondo, wstążkę czarną jedwabną, a końce tej wstążki t. zw. „zadziergi“ opadają poza rondo. Pod wstążką opasują kapelusz 4 sznurki w kolorach od góry: biały, zielony, biały, czerwony, z boku na wstążce rombowe świedldo „błyszczak“ z wiszącą imitacją monetki złotej (cekinem), oraz pawie piórko „paw“¹⁾.

¹⁾ Taki opis przytacza też Wł. Koźmian, Mieszkańcy Krzczonowa, Wisła XVI, str. 309.

Drugi kapelusz kawalerski z Szczepieszyna (pow. Zamość) ze zbiorów Brandta, wykonany z „psiarki“, szer. ronda 7 cm., wys. $5\frac{1}{2}$ cm. (Ryc. 47. b, c, bok i przód), opasany czarną szeroką wstążką z przewleconą na wiązaniu krakowską kolorową wstążką. Rondo podgięte i oblamowane czarną wstążką. Kapelusz modą praktyczną do dziś używaną posiada gumkę do zakładania pod brodę. Cena 1 rubel.

Kapelusz kawalerski (Ryc. 47. d) z Garbowa piękny i strojny (M. L. 238) z „psiarki“, szer. ronda $7\frac{1}{2}$ cm. wys. główki $6\frac{1}{2}$ cm,



Ryc 48. Kapelusze gospodarskie z słomy i psiarki.

oblamowany niebieską tasiemką, opasany niebieską wstążką wzorzystą półjedwabną, z boku ma pęk różowych różyczek, błyskotkę i pawie pióra, ułożone jedno za drugim, umocowane u dołu wstążki na linji zetknięcia się ronda z główką.

Ryc. 48. a przedstawia natomiast kapelusz z żytniej słomy gospodarza żonatego z Garbowa, (w typie zbliżony do kapelusza

włościanina z Sambora, wedle sztychu w Albumie K. W. Kielińskiego, Poznań 1853, K. Kons. Żupański).

4. Kapelusze gospodarskie o niskiej główce.

Następują kapelusze gospodarskie¹⁾ o niskiej główce, a szerszym rondzie, wyróżniające się twarde, kanciastymi linjami. Ronda są płaskie zupełnie lub podgięte bokami do góry. Między temi kapeluszymi kilka przedstawia właśnie typ kapeluszy mody średniowiecza (XIV i XV w.), linje twarde; inne są podobne do kapeluszy wojska Kościuszkowskiego. Górale śląscy nosili dawniej kapelusze o podobnej formie, lecz linji łagodnej półkolistej²⁾.

Te zasadnicze formy okryć głowy lubelskiego ludu można było opracować przeważnie na podstawie martwego materiału t. j. zebranego w zbiorach Muzeum lubelskiego w dziale etnograficznym, — gdyż dziś po wojnie niestety wygasa strój ludowy w województwie, z wielką szkodą dla społeczeństwa, bo strój ten posiada ogromną różnorodność i wielkie walory estetyczne nie tylko w ubraniu głowy, ale i w innych częściach stroju jak n. p. sukmany i t. d.

¹⁾ Ryc. 48. a. kapelusz gospodarza żonatego z Garbowa, słoma żytnia, wstążka czarna i takąż tasiemka lamująca brzeg ronda, wys. główki 6½ cm., szer. ronda 8 cm.

Ryc. 48. b. kapelusz gospodarza ze słomy żytniej, wstążka czarna z czerwonym, wys. główki 8 cm., szer. ronda 8 cm.

Ryc. 48. c. kapelusz ze słomy żytniej z Grabowca, pow. Hrubieszów, M. L. 681. IX. 4.), wys. główki 8 cm., szer. ronda 8 cm.

Ryc. 48. d. kapelusz gosp. z żytniej słomy z Modryńca, pow. Hrubieszów, z czarną wstążką, wys. główki 8½ cm., szer. ronda 8 cm.

Ryc. 48. e. kapelusz gosp. z Moszny pod Garbowem, z psiarki oblamowany czarną tasiemką i opasany czarną wstążką (przerysowany z przywłasności).

Ryc. 48. f. kapelusz gosp. z żytniej słomy, wys. główki 7½ cm., szer. ronda 10 cm.

Ryc. 48 g. kapelusz gosp. z żytniej słomy, wys. główki 7 cm., szer. ronda 9 cm.

Ryc. 48. h. kapelusz gosp. z psiarki, wys. główki 7½ cm., szerokość ronda 8½ cm., opasany wstążką czarną i oblamowany.

²⁾ Typy śląskie, rys. H. Jarzembowsky 1840 — 1849, pocztówki wyd. Ed. Feitzingera, Cieszyn 1903/13.

LE BONNET ET LE CHAPEAU DANS LE PALATINAT DE LUBLIN.

Sur le territoire de Lublin, les paysans employent des couvre-chefs différents qui, de plus en plus, passent de mode, particulièrement depuis la Grande guerre, comme d'ailleurs les costumes populaires en général sont en voie de disparition. Aux types anciens de bonnets d'hiver appartient le bonnet „pointu“ (fig. 41-a) généralement connu en Pologne; il y a ensuite le bonnet appelé „rozłupa“ (fig. 41-ere b et fig. 42-e); c'est un joli bonnet masovien fait en fourrure de peau d'agneau gris ou noir et de drap; ce bonnet est paré de cocardes faites en rubans de couleur. Ensuite il faut mentionner le bonnet connu sous le nom de „ślachmyca“ ou „magierka“ (le premier nom vient de l'allemand „Schlafmütze“ et le second signifie en français „bonnet à la hongroise“). Ce bonnet est tissu de laine blanche et paré discrètement d'un motif bleu ou rouge (fig. 41-ère c. d. e. f.).

Les bonnets désignés par „kowadła“ („enclumes“) rappellent les bonnets portés par la noblesse du XVIII^e siècle. Les bonnets à cornes („rogatywki“) (fig. 41-ère i. j.) sont caractéristiques et répandus aussi dans les autres parties de la Pologne. Ils jouent le même rôle sur le territoire de Lublin que les bonnets dits „krakuski“ dans le palatinat de Cracovie.

Les bonnets, appelés „kuczmy“ (fig. 43-e) ont une forme extraordinaire. Ce sont des bonnets bien caractéristiques de la partie orientale du palatinat en question. On les fait de drap bronzé ou gris et parfois même de drap bleu. Ce drap est de fabrication domestique et à cet effet, on se sert de bêtes à laine. Ces bonnets sont parés de fils de laine bleu de saphir. Leur forme accuse certaines ressemblances avec les bérêts du moyen-âge.

Le paysan des environs de Lublin, de même que son voisin habitant les autres palatinats, tressent eux-mêmes des chapeaux de paille pour leur propre usage; ces chapeaux se distinguent par une grande variété de formes et ils sont fabriqués, le plus souvent, de paille de seigle lorsqu'il n'est pas encore mûr. On en fait aussi en se servant d'une herbe appelée „miotelka“ ou „psiarka“ (et ces derniers chapeaux sont plus élégants et plus durables que ceux qui ont été mentionnés précédemment). La figure 44-e représente les modèles provenant du tressage de la paille de seigle (a. b. c. d.) — e) de joncs et f) des vergettes. Pour les chapeaux de la fig. 45-e on emploie un autre procédé, à savoir on les fabrique de paille liée et non pas tressée; c'est pourquoi ces chapeaux sont très légers. Les chapeaux b. c. et d. e. de la fig. 45-e ont une forme propre au commencement et à la moitié du XIX^e siècle. Les quatre chapeaux avec la tête haute (le cône haut) (fig. 46-e) se distinguent par une forme originale. La fig. 47-e représente trois types

de chapeaux portés par les jeunes valets de ferme et par les garçons; ces chapeaux sont ornés de rubans de couleur, de fanfreluches, de plumes et de fleurs, et justement ces ornements-là les distinguent des chapeaux des paysans mariés.

Le dernier groupe (fig. 48-e) représente huit chapeaux différents à bords larges et à cônes bas. Les chapeaux de presque tous les villages accusent certaines différences spécifiques de forme et souvent ils présentent un beau produit de l'industrie populaire, tandis que les bonnets sont fabriqués dans de petites villes par les artisans de métier.
